

Przeszłe moje pismo, z okoliczności nowego roku przyczyną
było odezwy, którą tu kładę:

Mości Panie Co Tydzień!

Proszę mi nie mieć za złe, że się ośmielałam powiedzieć WPa-
nu, iż mi się to dało słyszeć, że WPan powiedziałeś, iż kiedy się
stary rok kończy, a nowy zaczyna, to Panny szpetnieją. Jam temu
z razu nie wierzyła, ale kiedy mi o tym i Pan Miecznikowicz powie-
dział, ja nie wiem, czy to WPan żartem powiedziałeś, czy to tak
jest a nieinaczej. Mnie się już zaczyna czternasty rok w Wilią Świę-
tey Jagnieszki. Co wyraziwszy iestem. —

Odpowiedź

Winszuję WMPannie czternastego roku, który się zaczyna
w Wigilią Ś. Agnieszki, i oznajmuje, iż w tym czasie, kiedy się rok
stary kończy, a nowy zaczyna, Panny nie tylko nie szpetnieją, ale
coraz większych nabywają wdzięków. Nie słusznie więc WMPannę
Pan Miecznikowicz przestraszyl. Jak zaś był ten przestrach płonny
z tego jeszcze bardziej WMPanna poznasz, gdy icy powiem, iż
w czternastym wieku nie tylko wdzięków, ale coraz większych wiado-
mości nabydź można, a co jeszcze więcej nad wdzięki i naukę w
cnoty się przyzwoite stanowi swojemu przysposobić, między którymi
iż modestya i rostopność nie poślednie miejsce trzymają, racz to
mieć na pamięci, a na wiązanie przyiąć następującą baieczkę: —